

Sygn. akt: I C 140/21 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w C. I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Agnieszka Wysmyk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2021 roku w C.

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko N. P.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej N. P. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.690,97 złotych (słownie: tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) wraz z maksymalnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 marca 2021 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego pozwanej N. P. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 434,61 złotych (słownie: czterysta czterdzieści cztery złote sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 140/21

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko pozwanej N. P. o zapłatę kwoty 6.229,20 złotych, w tym kwoty 5.069,27 złotych tytułem niespłaconej należności z umowy pożyczki z maksymalnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 marca 2021 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.159,93 złotych tytułem odsetek umownych za opóźnienie w spłacie rat umowy (...) wysokość stopy procentowej równa maksymalnym odsetkom za opóźnienie za okres od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia 5 marca 2021 roku, a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 23 listopada 2017 roku strony zawarły umowę pożyczki nr (...). Zgodnie z postanowieniami tej umowy na łączne zobowiązanie do spłaty składa się kwota pożyczki netto w wysokości 4.680,00 złotych, w tym kwotę 180,00 złotych przekazaną zgodnie

z dyspozycją klienta wskazaną w umowie pożyczki na opłacenie składki za przystąpienie do grupowego ubezpieczenia bezpośrednio na rachunek bankowy agenta ubezpieczeniowego, opłata przygotowawcza w wysokości 40,00 złotych, prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 1.904,84 złotych, wynagrodzenie z tytułu świadczeń w ramach Elastycznego Planu Spłaty w wysokości 816,36 złotych, odsetki umowne w wysokości 442,22 złotych. Powód podkreślił, że przekazał pozwanemu kwotę pożyczki zgodnie z dyspozycją zawartą we wniosku o pożyczkę, jak również, że łączne zobowiązanie do spłaty wynikające z umowy pożyczki oraz wszystkich wybranych przez klienta dodatkowych świadczeń wynosiło 7.883,42 złotych.

Powód podniósł, że w związku z nieterminową spłatą rat pożyczki powód zgodnie z postanowieniami umowy naliczył odsetki od przeterminowanego zadłużenia za okres od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia 5 marca 2021 roku. Kwota naliczonych odsetek za opóźnienie łącznie wynosi 1.303,78 złotych.

Powód zaznaczył także, że na poczet zobowiązania pozwany dokonał wpłat w łącznej wysokości 2.958,00 złotych, która w zakresie kwoty 2.371,93 złotych stanowiła spłacony kapitał (kwota netto pożyczki, prowizja za udzielenie pożyczki, opłata przygotowawcza oraz wynagrodzenie z tytułu świadczeń w ramach Elastycznego Planu Spłaty), kwoty 442,22 zł - spłacone odsetki umowne oraz kwoty 143,85 złotych stanowi spłacone odsetki za opóźnienie w spłatach rat. W konsekwencji, po uwzględnieniu wszystkich dokonanych przez pozwanego wpłat oraz potrąceniu nienależnych kosztów, do uregulowania całości zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy, pozostaje kwota łączna w wysokości 6.229,20 złotych, w skład której wchodzi kapitał pozostały do spłaty w wysokości 5.069,27 złotych oraz kwota należnych odsetek za opóźnienie w spłatach rat w wysokości 1.159,93 złotych.

Powód wskazał, że termin wymagalności roszczenia przypadł na dzień wymagalności ostatniej raty wynikającej z umowy pożyczki, to jest na dzień 22 stycznia 2019 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwana – N. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu przyznała, że faktycznie w 2017 roku podpisała umowę z przedstawicielem firmy pożyczkowej (...). Zaprzeczyła jednak aby w dniu podpisania umowy pracowała jako opiekunka, jak to jest w umowie. W tym czasie pobierała ona jedynie zasiłek stały z tytułu spłaty opieki nad niepełnosprawną córką. Podkreśliła, że pieniądze z pożyczki były potrzebne, ponieważ jej mama chorowała na raka piersi i miała problemy z sercem. Pozwana wskazała nadto, że na przełomie 2018 roku brakowało jej pieniędzy na spłatę pożyczki, albowiem popadała w stany depresyjne, straciła pracę i stały dochód oraz dach nad głową i zaprzestała spłacać zobowiązanie.

Pozwana zaznaczyła także, że pożyczka u powoda nie jest jej jedynym zobowiązaniem, a jej jedyny dochód wynosi kwotę 1.544,00 złotych oraz, że posiada na utrzymaniu dwójkę dzieci. Dlatego też nie jest w stanie spłacić zobowiązania.

W odpowiedzi na pismo pozwanej, powód w piśmie procesowym z dnia 8 czerwca 2021 roku podtrzymał okoliczności wskazane w pozwie wskazując, że na podstawie tego stosunku prawnego pozwana otrzymała do dyspozycji kwotę 4.500,00 złotych, natomiast pozostała kwota pożyczki udostępniona pozwanej w wysokości 180,00 złotych, została zgodnie z dyspozycją samej pozwanej wyrażonej we wniosku o daną pożyczkę, przelana na rachunek bankowy (...) S.A. Podkreślił nadto, że pozwana składając swój podpis na umowie pożyczki potwierdziła, że decyzje o jej zawarciu podjęła świadomie i swobodnie oraz, że podejmując tę decyzję nie znajdowała się w położeniu przymusowym, nie działała pod wpływem nacisku lub innych niekorzystnych okoliczności oraz, że jej dochody pozwalały jej spłacić łączne zobowiązanie wynikające z umowy.

Powód zaznaczył także, że koszty zastrzeżone w umowie pożyczki zawartej przez pozwaną nie przekraczają maksymalnego limitu tych kosztów, ustalonego zgodnie ze wzorem zawartym w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 listopada 2017 roku pozwana – N. P. złożyła wniosek o pożyczkę, wskazując w nim swoje dane osobowe, adresowe oraz miesięczny dochód i miesięczne wydatki. We wniosku wskazana została również wnioskowana kwota (całkowita kwota pożyczki) – 4.680,00 złotych, czas trwania pożyczki – 60 tygodni oraz upoważnienie pozwanego do udostępnienia pozwanej części całkowitej kwoty pożyczki w wysokości 180,00 złotych w ten sposób, że kwota ta zostanie w imieniu pozwanej przekazana przez powoda na rachunek bankowy agenta ubezpieczeniowego. Następnie tego samego dnia pozwana – N. P. - zawarła z powodem umowę pożyczki.

Umowa miała formę formularza z miejscami do wypełnienia w zakresie danych pożyczkobiorcy, czasu trwania umowy, kwoty wypłaconej klientowi, całkowitej kwoty pożyczki, prowizji za udzielenie pożyczki, opłaty przygotowawczej, opłaty za elastyczny plan spłat, rocznej stopy oprocentowania, kwoty brutto pożyczki, całkowitego kosztu pożyczki, całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, wysokości raty i wysokości ostatniej raty.

W formularzu umowy pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku wskazano, że pozwanej zostanie wypłacona kwota 4.500,00 złotych, natomiast kwota 180,00 złotych zostanie udostępniona pozwanej poprzez przelew na inne rachunki wskazane w dyspozycji klienta złożonej we wniosku o pożyczkę. W konsekwencji całkowita kwota pożyczki wyniosła 4.680,00 złotych.

Z treści umowy wynikało nadto, że pozwana N. P. była zobowiązana do uiszczenia na rzecz pożyczkodawcy dodatkowych opłat, a mianowicie prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 1.904,84 złotych, opłaty przygotowawczej w wysokości 40,00 złotych oraz opłaty za elastyczny plan spłaty w wysokości 816,36 złotych.

Pożyczka została oprocentowana według stopy procentowej w wysokości odsetek maksymalnych, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 10% rocznie, czyli kwota 442,22 złotych za cały okres trwania umowy.

W konsekwencji całkowita kwota do zapłaty przez pozwaną – N. P. wyniosła 7.883,41 złotych i miała być uregulowana na rzecz pożyczkodawcy w 60 tygodniowych ratach, przy czym wysokość każdej z 59 rat wynosiła kwotę 131,40 złotych, zaś ostatnia rata wynosiła kwotę 130,82 złotych.

Z definicji (...) wynika, że jest to pakiet świadczeń w ramach umowy pozwalający na zarządzanie pożyczką i składa się z "(...)". "(...)", w przypadku pożyczki tygodniowej w gotówce, to świadczenie polegające na uprawnieniu klienta do odroczenia terminu spłaty rat wynikających z pierwotnego harmonogramu określonego w umowie w wymiarze od 1 do 4 rat bez podania przyczyny. Przy czym odroczenie spłaty rat może być wykorzystane albo jednorazowo (4 następujące po sobie raty tygodniowe), albo jako odroczenie kilku nie następujących po sobie rat tygodniowych, jednak łączna liczba odroczonej rat nie może przekroczyć 4 rat w ciągu całego okresu obowiązywania umowy. W przypadku skorzystania z tej opcji przez konsumenta, termin wymagalności odroczonej rat miał zostać przesunięty w czasie, a odroczone raty miały być płatne po terminie spłaty pożyczki (czas obowiązywania umowy miał ulec przedłużeniu o liczbę tygodni równą liczbie rat, których płatność została odroczone). Warunkiem skorzystania przez klienta z tego przywileju było spełnienie następujących przesłanek, a mianowicie a) upływ co najmniej 4 tygodni od daty zawarcia umowy, b) spłata co najmniej kwoty równej czterem pełnym ratom pożyczki oraz c) złożenie wniosku przez klienta telefonicznie na infolinii powódki najpóźniej na jeden tydzień przed terminem płatności raty, której spłata miała być odroczone, albo złożenie wniosku na piśmie podczas wizyty doradcy powódki w domu klienta najpóźniej w dniu płatności raty, której dotyczy wniosek o okresową przerwę w spłacie.

W umowie zastrzeżono, że z tytułu odroczonej płatności rat nie są naliczane żadne dodatkowe odsetki od kwoty pożyczki brutto, a łączna kwota odsetek umownych nie ulega zmianie.

przyznane, nadto dowód:wniosek o pożyczkę z dnia 23 listopada 2017 roku k. 17 – 18, umowa pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku k. 14 - 16.

Na poczet zobowiązania pozwana do dnia 29 listopada 2019 roku uiściła kwotę 3.471,25 złotych i zaprzestała regulować raty z uwagi na ciężką sytuację materialną.

dowód: historia spłat k.6 – 8.

W dniu 11 grudnia 2019 roku powód sporządził informację o przekazaniu sprawy do departamentu windykacji wskazując, że zadłużenie pozwanej N. P. wynosi kwotę 5.480,06 złotych, która obejmuje kapitał w wysokości 5.090,66 złotych oraz odsetki karne w wysokości 389,40 złotych.

W dniu 17 lipca 2020 roku powód ostatecznie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.869,88 złotych w terminie do dnia 31 lipca 2020 roku pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego.

dowód z innych wniosków dowodowych: informacja o przekazaniu sprawy do departamentu windykacji z dnia 11 grudnia 2019 roku k. 13 – 13v, przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 17 lipca 2020 roku k. 19.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt zawarcia umowy pożyczki w dniu 23 listopada 2017 roku przez strony procesu.

Zatem, skoro strona powodowa dochodziła swojego roszczenia z umowy pożyczki, to winna ona w toku niniejszego procesu udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami

stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że stronami umowy pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku jest osoba fizyczna i podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie udzielania pożyczek. Zatem jest to również umowa o kredyt konsumencki. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Wobec powyższego, jeżeli w materiale dowodowym sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzowności postanowień umowy z urzędu (por. wyrok (...) z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 (...)), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 (...) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 (...) Bank (...)), w tym artykułu 385¹ kc i to w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje, a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współżycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17). Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ § 1 kc z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma także na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienia te ewentualnie mają nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Zatem, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z umowy pożyczki, która była umową o kredyt konsumencki, a nadto z zaoferowanego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że umowa pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku miała formę standardowego formularza, którym powód posługuje się przy zawieraniu umów, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG, a mianowicie czy konsument – N. P. - miała wpływ na treść postanowień tej umowy oraz czy były one indywidualnie negocjowane przez strony, czy nie stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz nie powodują znaczącej nierównowagi wynikającej z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Analiza powyższych okoliczności nie stoi bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc), a nadto obowiązek ten nie oznacza rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Badanie tych okoliczności ma również istotne znaczenie z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klauzulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz

skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

W wyniku analizy treści formularza umowy pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku, Sąd powziął wątpliwości, co do wysokości i zasadności dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem przedmiotowego stosunku prawnego, a mianowicie prowizji określonej w umowie na kwotę 1.904,84 złotych oraz opłaty za Elastyczny Plan Spłaty w wysokości 816,36 złotych.

W ocenie Sądu, postanowienia te stanowią klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. albowiem ewidentnie naruszają one interesy konsumenta oraz godzą w równowagę kontraktową tego stosunku i kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanej do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne stanowi ponad 40% kwoty faktycznie udzielonej do dyspozycji pozwanej tytułem pożyczki. Ponadto w ocenie Sądu, zarówno z treści postanowień umowy, jak również w toku niniejszego procesu powód nie wykazał zasadności tych kosztów oraz zasad ustalenia wysokości tej prowizji. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania tej opłaty zarówno pod kątem zasadności, jak i jej wysokości. Należy również zauważyć, że powód ustalił w umowie odsetki za okres korzystania z kwoty wypłaconej pozwanej, które stanowią właśnie wynagrodzenie i rekompensatę za korzystanie z pieniędzy stanowiących własność powoda.

Zatem, w ocenie Sądu, pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanej, zdecydował o poniesieniu przez nią ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwaną. Ponadto powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot

obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki.

Odnosząc się natomiast do (...), to również w tym przypadku powód nie wykazał w toku niniejszego procesu, tym bardziej, że nie wynika to z treści postanowień umowy, w jaki sposób kwota ta została ustalona. Ponadto należy zauważyć, że postanowienie to nie dotyczy głównych świadczeń stron, jak również nie zostało indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Jest ono natomiast częścią standardowej umowy, którą pierwotny pożyczkodawca stosuje w odniesieniu do wszystkich klientów, korzystając z przygotowanego przez siebie druku umowy. Istotnym jest również, że powód nie dopełnił obowiązku informacyjnego w tym zakresie w chwili podpisania umowy, albowiem co wynika z niekwestionowanych wyjaśnień pozwanej, nie miała ona wiedzy o tym zapisie, jak również możliwości skorzystania z tego planu, a tym bardziej sposobie ustalenia opłaty za ten pakiet. W ocenie Sądu powód nie wykazał również aby poniósł jakiegokolwiek koszty z tytułu ustanowienia w umowie (...).

Wobec powyższego, powód ustalając zapisy i dodatkowe opłaty z tytułu prowizji za udzielenie pożyczki i (...), wykorzystał swoją pozycję profesjonalisty i ukształtował wzorzec umowy w taki sposób, że wprowadził do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Istotnym jest również, że na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, przewidział możliwość obciążenia konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki wskazując w art. 5 pkt 6 ustawy, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalone przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przez siebie wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanej zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na

wskazany poziomem godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący.

Należy również mieć na uwadze, że ustawodawca w treść art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Definicję pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. P. koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w świetle art. 385¹ § 1 k.c. są niedozwolonymi klauzulami umownymi, to nie ma znaczenia, że mieszczą się one w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu. W konsekwencji nie wiążą one pozwanej N. P..

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, postanowienia umowy pożyczki z dnia 23 listopada 2017 roku wiązały strony zobowiązania w części, a mianowicie w zakresie kwoty pożyczki faktycznie wypłaconej pozwanej do dyspozycji w

wysokości 4.680,00 złotych, opłaty przygotowawczej w wysokości 40,00 złotych i odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 10% rocznie, czyli kwotę 442,22 złotych za cały okres trwania umowy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci historii spłat wynika, że na poczet zobowiązania pozwana do dnia 29 listopada 2019 roku uiściła kwotę 3.471,25 złotych.

Powód, w toku niniejszego procesu nie wykazał, w jaki sposób zaliczał wpłaty dokonywane przez pozwaną N. P., wskazując jedynie, że kwoty te zaliczane były na poczet kapitału. Należy jednak przy tym podkreślić, że zdefiniowany przez powoda kapitał obejmował nie tylko kwotę netto pożyczki, ale również prowizję za udzielenie pożyczki, opłatę przygotowawczą oraz wynagrodzenie z tytułu świadczeń w ramach Elastycznego Planu Spłat.

W konsekwencji tego Sąd zaliczył kwoty zaliczane na poczet prowizji i Elastycznego Planu Spłaty na poczet faktycznie udostępnionej kwoty pożyczki. Tym bardziej, że Sąd uznał, iż opłaty z tytułu tych dwóch składników nie wiążą pozwanego.

Zatem, skoro Sąd uznał, że stosunek prawny z dnia 23 listopada 2017 roku wiąże pozwaną jedynie w zakresie kwoty 5.162,22 złotych (udostępniony kapitał 4.680,00 złotych, opłata przygotowawcza 40,00 złotych, odsetki 442,22 złotych), natomiast z historii spłat wynika, że pozwana uiściła na poczet zobowiązania kwotę 3.471,25 złotych, to roszczenie strony powodowej mogło zostać uwzględnione jedynie w zakresie kwoty 1.690,97 złotych.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako niewykazane co do wysokości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc w zw. z art. 98 § 1¹ kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Koszty procesu po stronie powodowej, która wygrała proces w 33% obejmują opłatę od pozwu w wysokości 400,00 złotych, opłatę skarbową i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 900,00 złotych.

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 3 sentencji wyroku.